



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1585)

153. posiedzenie
Komisji Obrony Narodowej
i Bezpieczeństwa Publicznego
w dniu 14 grudnia 2004 r.

V kadencja

Problemy bezpieczeństwa publicznego oraz możliwości wykorzystania inicjatyw lokalnych na rzecz realizacji rządowego programu „Bezpieczna Polska” na przykładzie programu pilotażowego realizowanego na terenie województwa dolnośląskiego.

(Początek posiedzenia o godzinie 8 minut 33)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Wiesław Pietrzak)

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Ponieważ czas to pieniądz, oszczędzajmy te nasze drobne.

Otwieram posiedzenie Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego.

Witam serdecznie wszystkich państwa.

Tematem dzisiejszego posiedzenia są problemy bezpieczeństwa publicznego oraz możliwości wykorzystania lokalnych inicjatyw na rzecz programu rządowego „Bezpieczna Polska”, na przykładzie programu pilotażowego podjętego na terenie województwa dolnośląskiego. Pozwoliłem sobie zaprosić również z innego województwa inicjatorów takiego lokalnego programu na rzecz bezpieczeństwa.

Szanowni Państwo! Zaprosiliśmy wiele osób i dziękuję serdecznie, że wszyscy państwo przyjęliście zaproszenie na nasze dzisiejsze spotkanie. Serdecznie witam wszystkich państwa. Odczytam listę gości, którzy przyjęli nasze zaproszenie, chociażby po to, żebyśmy mogli się poznać. Nie ma bowiem takiej możliwości, żebyśmy się wszyscy znali.

Są z nami: podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, pan Paweł Dakowski – serdecznie witam; podsekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu Henryk Gołębiowski – serdecznie witam; pan Jerzy Bieliczki, dyrektor Departamentu Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego w MSWiA; zastępca komendanta głównego policji, pan Henryk Tokarski; Andrzej Żwański, ekspert w Biurze Techniki Zwalczania Przestępczości w Komendzie Głównej Policji; Mariusz Smoliński, główny specjalista w Departamencie Współpracy Międzynarodowej w MSWiA.

Przepraszam, że może nie czytam według ważności... Jest tu pan poseł, ale zapisany dalej, wobec tego z góry przepraszam.

Dalej: pani Danuta Dzido, główny specjalista w Departamencie Kształcenia Ogólnego, Specjalnego i Profilaktyki Społecznej w MENiS; pan Stanisław Wilczkowiak, dyrektor Departamentu Spraw Obronnych w Ministerstwie Środowiska; pan Ryszard Piwowarczyk, dyrektor Departamentu Spraw Obronnych w Ministerstwie Infrastruktury; pan Marek Jewuła, konsultant w Sekretariacie Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego; pan Jerzy Telak, prezes WOPR, czyli Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego; pan Józef Rzemień, dyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego w Dolnośląskim Urzędzie Wojewódzkim; pan Michał Turkiewicz w podwójnej roli: poseł i prezydent Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Nysa”, jeden z inicjatorów tego właśnie spotkania i w ogóle tego programu. Pan Tadeusz Kocowski, dziekan Wydziału Prawa na Uniwersytecie Wrocławskim...

(*Adiunkt na Wydziale Prawa na Uniwersytecie Wrocławskim Tadeusz Kocowski*: Jestem tu w imieniu pana dziekana, profesora Bojarskiego, ja również jestem z Wydziału Prawa na Uniwersytecie Wrocławskim.)

Przepraszam, adiunkt na tym wydziale.

Dalej: pan Zbigniew Szczygieł, dolnośląski komendant wojewódzki PSP, jeden z inicjatorów tego programu; pan Maciej Gałęski, który najwięcej, najbardziej przekonał mnie do dzisiejszego spotkania, przewodniczący Forum Grup Roboczych SGP Euroregionu „Nysa”; pan Jerzy Górniak, komendant Straży Miejskiej w Jeleniej Górze; pan Jacek Winiarski, zastępca komendanta Straży Miejskiej w Jeleniej Górze; pani Elżbieta Lorenc-Mytnik ze Szkoły Podstawowej nr 8 w Jeleniej Górze; pan Roman Basista, szef obywatelskiego patrolu w gminie Świątajno w województwie warmińsko-mazurskim; pan Jan Lisiewski, inspektor do spraw ochrony środowiska w Urzędzie Gminy Świątajno; pan Krzysztof Kurowski, członek obywatelskiego patrolu w tej gminie. Na końcu jest dopisany – przepraszam, że tak musiało się stać – pan Piotr Buk, zastępca komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej.

Jeżeli kogoś nie wyczytałem, nie powitałem... Panów jeszcze nie powitałem.

(*Głos z sali*: Z Komendy Stołecznej Policji.)

Witam obu panów z Komendy Stołecznej Policji.

Proszę państwa, czasu mamy niedużo, bo tylko do godziny 10.00, ale chcemy ten program zrealizować. Wobec tego, jeżeli pozwolicie, Szanowni Państwo, przypomnę, że jest taki program „Bezpieczna Polska”, bo najważniejsze jest bezpieczeństwo obywateli, bezpieczeństwo mieszkańców, poczucie tego bezpieczeństwa. Jeżeli obywatele będą mieli poczucie bezpieczeństwa pod każdym względem, to myślę, że do szczęścia nie będzie wiele brakowało. Instytucje państwowe powinny zadbać o to poczucie bezpieczeństwa obywateli.

Proponuję, żeby mottem dzisiejszego spotkania było takie powiedzenie: bezpieczeństwo jest wszystkim, natomiast wszystko bez bezpieczeństwa jest, niestety, niczym. I żeby oszczędzić czas państwa i nasz wspólny, proszę pozwolić, że od razu proponuję przejście do tematu.

Podjęliśmy temat, który łączy się z programem „Bezpieczna Polska”, opracowanym w 2002 r. Niezależnie jednak od tego programu powstało wiele inicjatyw lokalnych, które zostały wymuszone przez sytuację. Serdecznie dziękuję za podjęcie tej inicjatywy i od razu przejdziemy do meritum sprawy, oddam głos inicjatorom dzisiejszego spotkania. Pierwsze wystąpienie będzie, tak jak ustalaliśmy, w imieniu wojewody dolnośląskiego, tak?

Proszę bardzo, u panów zrodziła się ta inicjatywa.

(*Głos z sali*: Na Dolnym Śląsku.)

**Dyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego
w Dolnośląskim Urzędzie Wojewódzkim
Józef Rzemień:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Występując w imieniu wojewody dolnośląskiego, chcę stwierdzić, że wojewoda dolnośląski, świadom swojej odpowiedzialności ustawowej za bezpieczeństwo i porządek na terenie województwa dolnośląskiego, z całą powagą i całym sercem wspiera wszystkie inicjatywy, szczególnie te, które dzisiaj są prezentowane: Euroregionu „Nysa”.

Położenie naszego województwa w tym trójkącie polsko-czesko-niemieckim jak-by wymusiło nowe spojrzenie na tę współpracę przygraniczną w sferze bezpieczeństwa jeszcze przed wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej. I dlatego tworzony program był prezentowany na posiedzeniu wojewódzkiego zespołu reagowania kryzysowego w grupie bezpieczeństwa i porządku, gdzie został przyjęty z powagą i z rozważą. Wojewoda skierował do tego zespołu dwóch swoich ludzi: dyrektora wydziału, czyli mnie, i pana komendanta Szczygła, żeby ten program przerodził się w program kompleksowej wizji poprawy bezpieczeństwa i porządku na terenie województwa dolnośląskiego.

W imieniu wojewody wyrażamy tu wobec szanownej komisji szczególne słowa podziękowania dla pana posła Turkiewicza, który był twórcą pomysłu euroregionu, i oczywiście tym wszystkim, którzy w tym systemie działają. Jest w nim skupionych ponad pięćdziesiąt gmin, w których starostwa kompleksowo rozstrzygają sprawy związane z tym specyficznym położeniem i wykonują zadania wynikające z ustawowych powinności samorządu.

Chcę tu jeszcze zaznaczyć, że przez ten euroregion „przeszły” niebagatelne sumy, które w jakiś sposób wzbogaciły wszystko to, co pozwala bardziej precyzyjnie działać, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję bardzo.

Teraz proszę o zabranie głosu pana posła Michała Turkiewicza. Nie wiem, nie chcę tutaj różnicować, mówiąc, kto jest głównym autorem czy współautorem, ale pan poseł Turkiewicz jest właśnie tym, który tam na miejscu był...

(Prezydent Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Nysa” Michał Turkiewicz: Jestem tym posłem, który kieruje euroregionem.)

...który kieruje euroregionem i tym programem.

Proszę bardzo, Panie Pośle.

**Prezydent Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Nysa”
Michał Turkiewicz:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Szanowni Zebrani!

Ja mam jeszcze mniej czasu, ponieważ o 9.00 będą ważne głosowania. Przedstawiciele euroregionu, których pan przewodniczący już przedstawił, zgodnie z dzisiejszym harmonogramem powiedzą o samej idei i tym programie.

Chcę powiedzieć, że Euroregion „Nysa” jest pierwszym euroregionem, który powstał w Europie Środkowej. Powstał on w 1991 r. formalnie w grudniu, ale rok trwały prace przygotowawcze. Ze względu na swoje położenie obejmuje on trzy regiony: czeski, polski i niemiecki. Jest to obszar zamieszkiwany przez blisko milion osiemset tysięcy mieszkańców. Po stronie czeskiej do euroregionu należy okręg Liberec, po stronie niemieckiej – pięć powiatów, po stronie polskiej pięćdziesiąt trzy gminy i powiaty, ponieważ euroregion czy stowarzyszenie strony polskiej – po stronie niemieckiej i czeskiej również – skupia jednostki samorządu terytorialnego, w naszym przypadku są to gminy i powiaty.

Ja mam przyjemność działać w euroregionie od blisko dziesięciu lat, od dwóch lat jestem prezydentem strony polskiej. Euroregion „Nysa” torował drogę dla wszyst-

kich euroregionów w Polsce i teraz działają one wszędzie na granicach Polski. Naszym celem jest rozwijanie współpracy przygranicznej i integracja społeczności lokalnej we wszystkich dziedzinach: współpraca samorządów, współpraca z zakresu turystyki, ochrony środowiska, komunikacji, na przejściach granicznych, w dziedzinie kultury i edukacji. Współpraca w tych wszystkich dziedzinach, również gospodarcza, staje się, zwłaszcza obecnie, po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, priorytetem.

Najważniejszym priorytetem dla nas była kwestia bezpieczeństwa. Ze względu na położenie przygraniczne kumulowało się tam wiele bardzo różnych zjawisk dotyczących zagrożeń bezpieczeństwa. Od początku nasze struktury zostały tak ułożone, żeby kierować się na bezpieczeństwo, ochronę przed kryzysami, cały czas działała grupa robocza. W związku z tym, że jesteśmy już w Unii Europejskiej, mamy bardzo daleko rozwiniętą wspólną strukturę, zintegrowaną. W euroregionie działa forum bezpieczeństwa, czyli taka komisja bezpieczeństwa, składająca się z przedstawicieli policji, straży pożarnej, straży granicznej, ratownictwa, ochotniczej straży pożarnej, władz samorządowych, ostatnio bardzo mocno się włączyły w to prokuratury, a więc są to ci wszyscy, którzy zajmują się bardzo szeroko rozumianym bezpieczeństwem. Mamy również trójstronną grupę ekspercką, w ogóle mamy piętnaście takich grup ekspertów i jedną z nich jest grupa zajmująca się bezpieczeństwem.

Z naszej inicjatywy przez te lata powstało bardzo wiele ciekawych, jak myślę, nie tyle zadań, ile inicjatyw. Między innymi, dzięki ćwiczeniom straży pożarnej, przy współudziale oczywiście straży granicznej, policji itd., wszystkich służb na pograniczu polsko-czeskim i czesko-niemieckim, powstała idea zakupu nowoczesnego sprzętu strażackiego. Niedawno, w tym roku, wspólnie z siedzącym obok mnie panem ministrem Dakowskim, który jest bardzo zaangażowany w działania w naszym regionie, i panem wojewodą wręczyliśmy Państwowej Straży Pożarnej szesnaście nowoczesnych samochodów strażackich za kwotę 3 miliony 300 tysięcy euro. Właśnie z naszej inicjatywy komenda główna dokonała tych zakupów dzięki środkom z Państwowego Funduszu Ochrony Środowiska i wspólnie to wręczyliśmy.

Chcę powiedzieć, że przez te lata, od kiedy istnieje fundusz Phare, wynegocjowaliśmy na programy w naszym regionie około 20 milionów euro na szeroko rozumiane bezpieczeństwo. To oczywiście ogromne pieniądze. Długo mógłbym mówić na ten temat, ale mam za mało czasu. Korzystając z tych wszystkich doświadczeń, które zebraliśmy przez te trzynaście lat, opracowaliśmy, o czym już powiedział pan przewodniczący, program poprawy stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na obszarze Dolnego Śląska. Za chwilę przedstawiciele euroregionu go zaprezentują. Jest to program, który bardzo szeroko, że tak powiem, podchodzi do spraw bezpieczeństwa. Prezentowaliśmy go już na szczeblu wojewódzkim, pan dyrektor, generał Rzemień, który jest bardzo mocno zaangażowany w nasze działania, przedstawiał go na posiedzeniu senackiej Komisji Spraw Zagranicznych, dzięki uprzejmości pana ministra Dakowskiego mieliśmy okazję zaprezentować go w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, a dzisiaj również przed państwem. Powoli staje się on programem pilotażowym dla wszystkich euroregionów. Zawiera cztery obszary i daje bardzo solidną podstawę do sięgania po następne środki unijne na sprawy związane z szeroko rozumianą poprawą bezpieczeństwa.

Ten program jest wynikiem zaangażowania grupy osób, która nad nim pracowała na czele z panem wojewodą Stanisławem Łopatowskim, siedzącym tutaj panem

generałem Rzemieniem, bardzo zaangażowanym w sprawy bezpieczeństwa, kometantem dolnośląskim Państwowej Straży Pożarnej, panem Zbigniewem Szczygłem, włączyli się w to bardzo oczywiście pracownicy euroregionu pod moim kierownictwem. Pragnę bardzo serdecznie podziękować tym wszystkim osobom na czele z panem ministrem Dakowskim, który od początku dał nam zielone światło i dzięki temu przyczyniliśmy się do tego, że ten program powstał. Dzisiaj chcielibyśmy go bardzo mocno zarekomendować, mamy nadzieję, że on spodoba się państwu na tyle, że stanie się podstawą również programu ogólnopolskiego.

Ja niestety muszę skończyć i przeprosić państwa, ponieważ za parę minut są bardzo ważne głosowania, wiele się dzieje w Sejmie i muszę tam wracać. Jeśli będzie możliwe, wrócę tu jeszcze. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję bardzo.

Ja przesyłam panom pozdrowienia od euroregionu też wodnego, po przekątnej, od pana Cezarego Cieślukowskiego.

Pan minister chyba chce coś powiedzieć pod adresem pana posła, zanim odejdzie.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
Paweł Dakowski:**

Ja też nie będę mógł pozostać z państwem przez całe półtorej godziny, chciałbym jednak powiedzieć kilka słów. Przede wszystkim, chciałbym podziękować euroregionowi, bo tak naprawdę stamtąd wyszła inicjatywa. Mój udział, udział wojewody, oraz ekspertów zajmujących się bezpieczeństwem wynika z naszej codziennej pracy, naszym obowiązkiem jest kreowanie pewnych działań, wspieranie inicjatyw, służących obszarom, którymi się zawodowo zajmujemy.

Mniej więcej rok temu, troszeczkę więcej, spotkaliśmy się w Jeleniej Górze na chyba pierwszym przekazaniu wozów strażackich dla Państwowej Straży Pożarnej i ochotniczych straży pożarnych i mieliśmy tam okazję rozmawiać na temat możliwości wykorzystania środków unijnych. Wskazałem wtedy na istotne źródło finansowania, wspierania działań w obszarze bezpieczeństwa. Ten obszar obejmuje dzisiaj przede wszystkim Państwową Straż Pożarną, jeżeli mówimy o zakupie wozów, ale chodzi także o całą infrastrukturę związaną z bezpieczeństwem na pograniczu.

Ta inicjatywa została podjęta i skutecznie wykorzystana. Po roku widoczny jest istotny wkład w działania, które są podejmowane w tym obszarze: powstał program pilotażowy, który, mam nadzieję, będzie wykorzystywany przez inne euroregiony. Bo wszędzie, gdzie jest granica, gdzie mamy sąsiadów, gdzie możemy korzystać ze środków, dotychczas Phare w ramach CBC, a w najbliższych latach z programu INTERREG, istnieją możliwości aplikowania o środki unijne i wspierania działań straży pożarnej w zakresie inwestycji, w zakresie działań służących bezpieczeństwu, które są podejmowane również przez Komendę Główną Policji.

Chciałbym podziękować i podkreślić, że jest jeszcze wiele obszarów w Polsce, w których te środki nie są wykorzystane we właściwy sposób. W ramach moich kompetencji mam nadzór nad środkami unijnymi, które możemy dystrybuować, możemy

podejmować decyzje, ale Unia je przyjmuje tylko wtedy, kiedy jest podstawa, pewien program, pomysł, idea, w jaki sposób to wykorzystać. Nie ma prostej aplikacji o kupno pięciu samochodów. Musimy wiedzieć, czemu te działania mają służyć, musimy wiedzieć je w dłuższym okresie, muszą one być wpisane w działania związane z działaniem komendy straży pożarnej, bo wtedy one z całą pewnością zyskają akceptację. Tak jak znajdują dzisiaj tych, którzy o tych środkach decydują. Dziękuję bardzo.

Życzę wszystkim uczestnikom tego programu dalszych sukcesów. Życzę potencjalnym odbiorcom, potencjalnym uczestnikom tych programów, aby osiągnęły właśnie taki stan realizacji, jaki dzisiaj osiągnęliśmy w Euroregionie „Nysa”. Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję, ale zasmucił mnie pan minister zapowiedzią, że chce...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Paweł Dakowski: Na razie jestem, nie wiem tylko, czy będę mógł zostać do końca.)

Dziękuję panu posłowi. My chcemy wystąpić z wnioskiem, żeby ten program przerodził się w program ogólnopolski.

Jeżeli wszyscy będą zabierać głos w taki zdyscyplinowany sposób, to mam nadzieję, że ten temat wyczerpiemy dzisiaj w całości.

Informacja o głównych założeniach programu. Pan Maciej Gałęski, proszę bardzo. Euroregion Niemen.

Przewodniczący Forum Grup Roboczych Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Nysa” Maciej Gałęski:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Oczywiście Euroregion „Nysa” nie jest ustawowo...

(Przewodniczący Wiesław Pietrzak: Przepraszam, ja powiedziałem „Niemen”. Mylę się, dlatego że u mnie jest Niemen.)

Nie szkodzi.

Euroregion „Nysa”, tak jak w ogóle euroregiony, nie jest ustawowo oczywiście odpowiedzialny za kwestie bezpieczeństwa. Proszę traktować naszą inicjatywę jako oddolny impuls, ideę pewnej organizacji pozarządowej, która ma określone doświadczenia. Jeżeli chodzi o ostatnią dekadę, to w ramach współpracy transgranicznej mieliśmy chyba największe w Polsce doświadczenie. Już dziesięć lat temu złożyliśmy w Senacie, w Komisji Spraw Zagranicznych obietnicę, że będziemy dzielić się naszym doświadczeniem, będziemy wskazywać wszystkie pozytywne i negatywne elementy, nie tylko związane z funkcjonowaniem euroregionów, lecz w ogóle wszystkie, które u nas występują.

Proszę państwa, oczywiście jeżeli chodzi o genezę, pan poseł był łaskaw powiedzieć dwa zdania. Ja tylko dodam, że inspiracją była przede wszystkim sugestia pana ministra Dakowskiego, o czym pan minister był łaskaw wspomnieć. Rok temu co jakiś czas przychodziliśmy do ministerstwa z nowymi pomysłami. Pan minister zasugerował, żebyśmy spróbowali to jakoś usystematyzować, zebrać w całość, żeby nie przychodzić z każdym tematem oddzielnie, lecz jakoś to uporządkować.

I dlatego, wykorzystując oczywiście transgraniczność, przede wszystkim ukierunkowaliśmy się na elementy związane z bezpieczeństwem wewnętrznym, po polskiej stronie. Tak jak tutaj powiedziano, skorzystaliśmy z naszych doświadczeń, których mamy bardzo, bardzo dużo. Rocznie jest u nas ponad osiemdziesiąt różnego rodzaju przedsięwzięć związanych z bezpieczeństwem międzynarodowym i chodziło o to, żeby te wszystkie przedsięwzięcia jakoś zebrać i spróbować uogólnić, wyciągnąć wnioski z tych wszystkich wydarzeń. Na początku one dotyczyły głównie naszych terenów przygranicznych, ale dzięki zaangażowaniu urzędu wojewódzkiego, pana wojewody, a także pana generała, udało się nam stworzyć coś znacznie szerszego. Oczywiście składam podziękowania dla Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej za zgodę na zaangażowanie się komendanta wojewódzkiego, pana Zbigniewa Szczygła, który został u nas szefem specjalnej grupy roboczej. I właśnie dzięki takiemu połączeniu sił, kompetencji, dzisiaj można pochwalić się takim materiałem.

Ten materiał jest oczywiście uniwersalny, co jest chyba jego największą zaletą. Zawiera cztery obszary, o których za chwileczkę będzie jeszcze mowa. Nie zależało nam na tym, żeby sterować wszystkimi przedsięwzięciami, chociażby jeżeli chodzi o działania w zakresie edukacji – tych przedsięwzięć jest w całym euroregionie bardzo dużo, myślę, że na terenie Dolnego Śląska i w ogóle Polski także – my chcieliśmy zebrać to wszystko i usystematyzować, żeby otrzymać jakiś obraz tego, co na przykład dzieje się w zakresie edukacji w szkołach. Nie jest też naszą intencją, żeby każdy konkurs w szkole był przez ten program sterowany. Chodzi nam o pokazanie pewnego potencjału, podobnie jak w innych obszarach, o których pan komendant będzie mówił.

Proszę państwa, na tym materiale jest napisane, że to jest trzecia redakcja. Oczywiście nie jest to jeszcze pełny program, właściwie jest to zaawansowany szkic i przede wszystkim dość szczegółowo opisana idea, opisane nasze zamierzenia czy nasze przedsięwzięcia. One głównie sprowadzają się do wykorzystywania środków Unii Europejskiej, o czym pan minister Dakowski był łaskaw wspomnieć.

Euroregion ma chyba największe doświadczenia w zakresie środków pomocowych w Polsce. Byliśmy inicjatorem powstania programu Phare CBC. Przebrnęliśmy przez Komisję Budżetową w Parlamencie Europejskim, później przez sam Parlament Europejski, głównie dzięki pomocy przyjaciół ze strony niemieckiej. Z tego, co wiem, jest to w ogóle jedyny program pomocy, który powstał nie w Komisji Europejskiej, lecz w Parlamencie Europejskim. Mimo że narodził się w Polsce, w Jeleniej Górze na Dolnym Śląsku, objął dwanaście krajów. W sumie na przestrzeni tych ostatnich kilkunastu lat było to bardzo dużo pieniędzy. Teraz trudno to policzyć dokładnie, ale są to setki milionów euro w skali ogólnopolskiej.

Oczywiście nasze doświadczenia pozwoliły na to, aby przetransponować ten program na inne granice, taka była intencja kierownictwa MSWiA. W efekcie te nasze doświadczenia w zakresie środków pomocowych są wykorzystywane na granicy wschodniej, południowej czy północnej. Środki unijne są głównym adresatem naszych oczekiwań. Właściwie można powiedzieć, że najpierw zrealizowaliśmy ileś tam programów unijnych, udało się osiągnąć konkretne rezultaty i odpowiednio do wymagań, czyli do tego, co w Unii Europejskiej jest standardem w momencie występowania o środki, określiliśmy właśnie zakres tego programu. Dotyczy on różnego rodzaju przedsięwzięć, ale wydaje nam się, że gdyby rzeczywiście udało się wykorzystać nasze dolnośląskie doświadczenia, naszego euroregionu, na większym obszarze, na przykład

Rzeczypospolitej, moglibyśmy mówić o bardzo poważnych środkach finansowych wykorzystywanych na bezpieczeństwo, ale szeroko pojęte, na przykład na infrastrukturę, bo przecież budowa drogi to też jest poprawa bezpieczeństwa itd. O tym pan komendant również będzie mówił.

Na koniec jeszcze jedna informacja. Mamy w tym programie projekty pilotażowe. Już w tej chwili, mimo że wiemy o tym, że program tak naprawdę będzie gotów za kilka miesięcy i będzie ukierunkowany przede wszystkim na finansowanie w latach 2007–2013, kierujemy tam projekty pilotażowe, wykorzystując potencjał projektu INTERREG IIIA, o którym pan minister także wspominał. Już widzimy możliwości finansowania.

Ten program jeszcze na etapie szkicu czy założeń ideowych był wart ileś tam pieniędzy. Taki projekt, wartości ponad 5 milionów euro, przygotowuje obecnie Wałbrzych i mamy nadzieję, że dzięki poparciu Polsko-Czeskiej Komisji Międzyrządowej do spraw Współpracy Transgranicznej uda nam się go zrealizować. Zwracam na niego uwagę, dlatego że w tym projekcie pilotażowym, który oczywiście nie obejmuje całej sfery związanej z bezpieczeństwem, jest uwzględnione wyposażenie komend Państwowej Straży Pożarnej w kilku ważnych miastach na pograniczu, wzdłuż granicy polsko-czeskiej na obszarze Dolnego Śląska, jest uwzględniona także policja, GOPR, są służby sanitarne, samorządy, a więc cały konglomerat tych wszystkich spraw czy podmiotów, które dzięki temu programowi mogą znacznie efektywniej działać.

I na zakończenie chciałbym powiedzieć, że bardzo, bardzo liczymy na to, że ten program, jeśli Wysoka Komisja uzna za stosowne, aby wykorzystać nasze doświadczenia, stanie takim narzędziem dla programu „Bezpieczna Polska”. Serdecznie dziękuję.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję bardzo.

O prezentację zawartości tego dokumentu proszę pana Zbigniewa Szczygła, dolnośląskiego komendanta Państwowej Straży Pożarnej, a jednocześnie przewodniczącego grupy roboczej w Euroregionie „Nysa” do spraw straży pożarnej.

Proszę bardzo.

Dolnośląski Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej Zbigniew Szczygiel:

Panie Przewodniczący! Drodzy Państwo!

Założenia do...

(Przewodniczący Wiesław Pietrzak: Prosiłbym tak w pigułce nam przekazać te wiadomości.)

Oczywiście.

Założenia programu wynikają z doświadczeń i wieloletniej współpracy ratowników Dolnego Śląska oraz z północnych Czech i Saksonii, trwającej od ponad piętnastu lat. Współpraca ta obejmuje nie tylko udział w działaniach ratowniczych, lecz także wspólne ćwiczenia na obszarze pogranicza, konferencje i szkolenia.

Na bazie zebranych w ten sposób doświadczeń i wniosków sformułowane zostały konkretne potrzeby, które stanowią treść projektu. Program ocenia obecną sytu-

ację, wskazując kierunki działań w aspekcie zwiększenia potencjału oraz możliwości działań wszystkich podmiotów związanych z zapobieganiem zagrożeniom oraz z bezpośrednią z nimi walką. Założono koncentrację działań w czterech podstawowych obszarach. Pierwszy obszar to przedsięwzięcia infrastrukturalne, wpływające na zapewnienie warunków bezpieczeństwa; drugi – poprawa stanu przygotowania technicznego służb do zwalczania skutków katastrof i klęsk żywiołowych; trzeci – optymalizacja sieci baz centrów ratownictwa i wsparcia transgranicznego; czwarty – propagowanie i wdrażanie zasad bezpieczeństwa w lokalnych społecznościach.

Głównym zatem atutem programu jest jego wszechstronność i uniwersalność. Obejmuje on bowiem tak różnorodne przedsięwzięcia, jak zwiększenie potencjału ratowniczego poprzez wyposażenie w specjalistyczny sprzęt i konkursy dla najmłodszych. W praktyce – wszystko to, co może łączyć się z bezpieczeństwem i porządkiem publicznym.

Program poprawy stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na obszarze Dolnego Śląska wskazuje również istniejące potrzeby w zakresie szeroko rozumianego bezpieczeństwa, formułując konkretne projekty. Projekty te są realizacją działań w poszczególnych obszarach programu. O celowości programu i trafności przyjętych założeń świadczy fakt, iż część z wymienionych tam przedsięwzięć jest już z powodzeniem realizowana.

Kolejne projekty wymieniane w programie dotyczą wyposażenia dolnośląskich służb ratowniczych oraz służb wspomagających system ratowniczy na polsko-czeskim i polsko-niemieckim pograniczu. Ze względu na zasięg obszarowy te projekty będą mogły być realizowane dzięki finansowemu wsparciu inicjatywy wspólnotowej INTERREG IIIA. Pierwsze doświadczenia dolnośląska straż pożarna oraz inne służby mają już za sobą. Działania rozpoczęte w latach 1999–2000, polegające na uzyskaniu finansowego wsparcia lokalnych ćwiczeń za 2 tysiące 500 euro, dziś owocują realizacją projektów na terenie województw: zachodniopomorskiego, lubuskiego i dolnośląskiego, na sumę kilkunastu milionów euro. Aby zapewnić odpowiednio wysoki poziom stanu bezpieczeństwa na obszarze województwa dolnośląskiego, w ramach programu przewiduje się optymalizację sieci baz ratownictwa. Bazy te zostaną utworzone w ramach nowych inwestycji, a także modernizowania obecnie istniejących obiektów. Wymieniony w programie projekt pilotażowy dotyczy utworzenia głównej bazy ratownictwa i wsparcia transgranicznego w Jeleniej Górze. Ponadto w ramach kolejnych projektów, realizujących założenia programu, ma powstać dolnośląska baza we Wrocławiu. Zakończone są prace studyjne nad koncepcją budowy centrum ratowniczo-gaśniczego Bielany Wrocławskie.

Kolejny projekt pilotażowy jest następstwem i konsekwencją organizowanych w ubiegłych latach ćwiczeń polsko-czeskich na polsko-czeskim pograniczu i jest związany ze specyfiką górskich obszarów, charakterystycznych dla południowej części województwa. Projekt dotyczy zorganizowania transgranicznej trasy ratunkowej na bazie Drogi Śródsudeckiej. Dzięki realizacji tego przedsięwzięcia w znaczny sposób będzie ułatwiona współpraca ratowników Polski, Czech i Niemiec, co z kolei pozwoli na zwiększenie skuteczności działań ratowniczych na obszarze pogranicza polsko-czesko-niemieckiego.

W ramach obszaru czwartego, dotyczącego zagadnień propagowania i wdrażania zasad bezpieczeństwa w społecznościach lokalnych, z inicjatywy pana wojewody i rektorów: Politechniki Wrocławskiej i Uniwersytetu Wrocławskiego, jeden dzień na

VII Dolnośląskim Festiwalu Nauki był poświęcony właśnie bezpieczeństwu. W świetle opisanych informacji należy stwierdzić, że każda inicjatywa, mająca na celu wzmocnienie potencjału ratowniczego województwa, jest traktowana z wielką uwagą i zawsze rozważa się możliwości wprowadzenia jej w życie.

Współpraca z euroregionami w województwie dolnośląskim jest przykładem wykorzystania społecznej aktywności i życzliwości wielu osób i inicjatyw, przyczyniając się do wzrostu poziomu bezpieczeństwa regionu i obywateli. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję.

Proszę państwa, na ten temat będziemy mogli jeszcze dyskutować, rozmawiać, ale teraz proponuję, żeby odbyły się wszystkie prezentacje, dzięki temu będziemy mieli jakiś ogólny pogląd na temat tych celów, które chcemy dzisiaj osiągnąć.

Jest wiele inicjatyw lokalnych dotyczących bezpieczeństwa. Mamy wiele skarbów narodowych, ale myślę, że jednym z największych naszych skarbów są nasze dzieci. I o bezpieczeństwo dzieci powinniśmy zadbać w sposób szczególny, a powołana do troski o to bezpieczeństwo jest, oprócz rodziny, szkoła.

Jest tutaj z nami pani dyrektor ze szkoły w Jeleniej Górze i proszę ją o krótką prezentację tego programu...

Teraz pani dyrektor czy najpierw straż miejska?

(Głos z sali: Najpierw straż miejska.)

Wobec tego, proszę bardzo, Straż Miejska w Jeleniej Górze. Proszę o krótką prezentację waszych dokonań, waszej inicjatywy. Macie, przed kim się popisywać, ponieważ jest tutaj z nami najwyższa władza MENiS.

Komendant Straży Miejskiej w Jeleniej Górze Jerzy Górniak:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Począwszy do 1997 r. w ramach wdrażania gminnej strategii rozwoju miasta Jelenia Góra tematyka bezpieczeństwa i porządku publicznego znalazła swoje umocowanie w aktach prawa miejscowego. W tym samym roku pilotażowo rozpoczęliśmy realizację programów działań prewencyjnych na jeleniogórskim osiedlu mieszkaniowym Zabobrze. Osiedle ma dobrze zorganizowane struktury administracyjnego zarządzania zasobami mieszkaniowymi, które okazały się pomocne do przeprowadzenia zamierzeń programowych. Opracowaliśmy dwa plakaty informacyjne, zatytułowane tak jak programy adresowane do mieszkańców osiedla: „Pomoc sąsiedzka” i „Bezpiecznie mieszkać”. Plakaty zostały opatrzone logo policji, straży miejskiej i Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Administratorzy bloków zajęli się ich kolportażem wśród mieszkańców osiedla.

Kiedy podsumowywaliśmy akcję, nasunęło nam się kilka wniosków. Jeleniogórska Spółdzielnia Mieszkaniowa wykazała duże zainteresowanie naszą inicjatywą, gdyż jakość ich produktu, jakim jest zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych, uległa poprawie. Ograniczone zasoby rzeczowe i osobowe straży miejskiej zostały wzmocnione dzięki wykorzystaniu potencjału organizacyjnego Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, gdyż to właśnie z jej środków sfinansowano drugi kolportaż plakatu.

Administracja Jeleniogórskiej Spółdzielni Mieszkaniowej zaczęła postrzegać straż miejską jako sprzymierzeńca działalności, dzięki czemu nasz przedstawiciel był i nadal jest zapraszany na okresowe spotkanie z członkami spółdzielni.

Obecnie mieszkańcy bardzo pomagają nam w prawidłowej dyslokacji patroli. Są aktywni, wiedzą, że ich problemy są naszymi problemami oraz że dzięki wzajemnej współpracy większość tych problemów uda się rozwiązać. W ten właśnie sposób powstał pomysł stworzenia koalicji na rzecz bezpieczeństwa.

Koalicja na rzecz bezpieczeństwa jest pomysłem na współpracę wielu, czasami rywalizujących ze sobą instytucji, które nie konkurują, lecz współpracują w dziedzinie podnoszenia standardów bezpieczeństwa i porządku publicznego. Trzon koalicji tworzą trzy instytucje statutowe, które są tym zainteresowane: Policja, Straż Miejska i Państwowa Straż Pożarna. Do koalicji w zależności od zakresu działań wchodzi inne podmioty i osoby fizyczne. Sposób działania koalicji najlepiej można zaobserwować na przykładzie działań edukacyjnych prowadzonych w szkołach. Obecnie w koalicji bierze udział od stu dwudziestu do stu sześćdziesięciu różnego rodzaju podmiotów i instytucji, które nie zawsze zajmują się bezpieczeństwem, ale zawsze aktywnie uczestniczą w tych działaniach.

Zwróciliśmy się razem z policją i strażą pożarną do dyrektorów jeleniogórskich szkół z propozycją przeprowadzania prelekcji na temat zagrożeń, jakie istnieją na co dzień. Początkowo spotkaliśmy się z pewnym oporem niektórych dyrektorów i pedagogów. Okazało się, że nie tyle same prelekcje budzą obawy, ile możliwość ujawnienia niekorzystnej opinii o szkole.

Pod koniec lat dziewięćdziesiątych oprócz działań prewencyjnych podejmowano także działania mające na celu przełamanie panującej nieufności. Obecnie drzwi każdej z jeleniogórskich szkół stoją przed nami otworem. Prelekcje prowadzimy w porozumieniu z pedagogami i dyrektorami po uprzedniej analizie problemu. Całoroczne działania są podsumowywane w formie konkursu międzyszkolnego w ramach akcji pod nazwą „Bezpieczne dziecko”. Młodzież reprezentująca drużyny poszczególnych szkół, podzielona według grup wiekowych, rywalizuje ze sobą w dyscyplinach wiedzy o bezpieczeństwie. Także nasi koalicjanci biorą udział w tych przedsięwzięciach, fundując uczestnikom konkursu drobne nagrody rzeczowe, zapewniając posiłek lub napoje. Od dwóch lat niektórzy koalicjanci uczestniczą w prelekcjach, organizują dyscypliny konkursowe. Przykładem takich działań jest uczestnictwo w zajęciach i komisji konkursowej przedstawiciela zakładów energetycznych, który w ramach naszych zajęć omawia bezpieczne zasady posługiwania się urządzeniami elektrycznymi. W ciągu ostatnich dwóch lat tymi programami i prelekcjami zostało objętych od dziesięciu do około dwunastu tysięcy uczniów ze szkół podstawowych, przedszkoli i gimnazjów.

(Głos z sali: Cała populacja.)

W zasadzie cała populacja szkolna. Ważnym elementem współpracy z koalicjantami jest kierowanie się zasadą, że to koalicjant określa zakres rzeczowy, organizacyjny i tematyczny współpracy. Istotny jest też proces selekcji kandydatów na koalicjantów. Nie może być nim każdy, kto zaproponuje swój udział w działaniach prewencyjnych. Instytucje i osoby oferujące swoją pomoc należy sprawdzać pod względem ich wiarygodności i rzetelności. Nie można do koalicji na rzecz bezpieczeństwa dopuszczać firm niemających swojej historii, którą można by ocenić pod kątem realizowanych zadań. Nie mogą to być po prostu firmy przypadkowe. Dzięki systematycznemu uczestnictwu w naszych przed-

siewzięciach koalicjanci są najbardziej zdyscyplinowaną prawnie grupą społeczną w mieście. W przeszłości bywały przypadki powoływania się podczas interwencji strażników z powodu naruszenia prawa na fakt bycia koalicjantem. Jednakże zdecydowana postawa funkcjonariuszy straży miejskiej i odsuwanie takich osób od uczestnictwa w programie spowodowało, że od około trzech lat nie mieliśmy ani jednego takiego przypadku.

Doświadczenia, jakie nabyliśmy, podejmując te działania należało podsumować i uogólnić do obszarów, którym mogłyby odpowiadać wszystkie działania prewencyjne i profilaktyczne. W ten sposób stworzyliśmy jeden makroprogram, który zawiera elementy wspólne dla wszystkich dotychczasowych działań i jednocześnie wymienia niezbędne czynniki prowadzenia sprawozdawczości.

Wszyscy państwo dostali od nas materiały z nadrukiem „Jelenia Góra” i tam te wszystkie rzeczy są wymienione. Ja mogę tylko dodać, że w roku bieżącym przeprowadziliśmy dwadzieścia osiem takich akcji. I one zostały tam ujęte i nazwane.

Chciałbym jeszcze dodać, że nawet instytucje prywatne włączają się w nasz program. Takim przykładem może być korporacja taksówkarzy, która zebrala wśród swoich członków składki i za te pieniądze z naszym pomocą wydrukowała ulotki, które wiszą na wszystkich sygnalizatorach na przejściach dla pieszych. Jest tam napis: tylko na zielonym. Poprzez edukację w szkołach i przedszkolach dzieci wypływają na edukację dorosłych. Sam byłem świadkiem, gdy babcia próbowała przejść przez ulicę na czerwonym świetle, a wnuczek wziął ją za rękę, mówiąc: babciu, jest napisane „na zielonym”, a pan strażnik w szkole mówił, że przechodzimy tylko na zielonym świetle.

Prowadzimy jeszcze wiele innych akcji. O szczegółach powie pani Elżbieta ze Szkoły Podstawowej nr 8 w Jeleniej Górze, która prowadziła taką akcję przy naszym współudziale, zgodnie z tym programem.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję bardzo.

Pani Elżbieto, oczywiście udzielię pani głosu. Tylko mam prośbę, aby w bardzo dużej pigułce przedstawiła pani sprawę, bo pan wykorzystał w zasadzie limit czasu na Jelenią Górę.

Nauczyciel w Szkole Podstawowej nr 8 w Jeleniej Górze Elżbieta Lorenc-Mytnik:

Na początek pozwolę sobie tylko sprostować. Nie jestem dyrektorem szkoły, jestem nauczycielem.

(Głosy z sali: Ale będzie pani.) (Wesołość na sali)

(Przewodniczący Wiesław Pietrzak: Wszystko przed panią.)

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Dziękuję za umożliwienie mi uczestnictwa w posiedzeniu, na którym są poruszane tak ważne sprawy, jak powszechne bezpieczeństwo naszych obywateli.

Moje wystąpienie będzie się sprowadzać do ukazania praktycznych działań, jakie my nauczyciele jeleniogórskich przedszkoli i szkół podejmujemy, mając na uwadze szeroko pojęte bezpieczeństwo naszych dzieci.

Już w przedszkolach uczymy dzieci zasad udzielania pierwszej pomocy. Najpierw sami jesteśmy uczestnikami szkoleń, które na terenie naszego powiatu orga-

nizuje jeleniogórzanin, autor między innymi podręcznika „Mały ratowniczek”, pan Marian Stebelski.

Na prezentowanych zdjęciach można zobaczyć, jak dzieci uczą się zabezpieczać złamaną nogę, zdjęcie pierwsze; na drugim zdjęciu – jak uczą się pomagać zatamować krwotok z nosa, na trzecim zdjęciu – rozpoznawać numery telefonów alarmowych. Nauczyciele z Jeleniej Góry biorą również udział w ogólnopolskich konkursach organizowanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu pod hasłem: Bezpieczna Polska, bezpieczna szkoła.

Jeden z programów, który realizowałam w pracy z dziećmi, nosił nazwę: „Leśne wędrówki Kuby i Kleksa, czyli szkoła przetrwania dla dzieci”. Dotyczył on bardzo ważnego zagadnienia, a mianowicie jak dziecko powinno zachować się, gdy zagubi się w lesie. Zwieńczeniem cyklu zajęć teoretycznych były zajęcia w terenie, gdzie każde dziecko z pomocą swoich rodziców mogło wykazać się praktyczną znajomością zasad postępowania w sytuacji, gdyby zagubiło się w tym lesie.

Na czwartym zdjęciu możecie państwo zobaczyć jak dzieci budują szalasy, na zdjęciu piątym – jak układają ściółkę na odpowiednią wysokość, aby odizolować ciało od zimnego podłoża, na szóstym – jak oznaczają teren wokół siebie, na zdjęciu siódmym – jak układają z materiałów przyrodniczych znaki sygnalizacyjne, informujące ewentualną pomoc, która może nadejść z góry, o miejscu swojego pobytu. Na zdjęciu ósmym można zobaczyć jak dzieci poszukują przyjaciela, aby nie czuć się bardzo samotnie w lesie, na zdjęciu dziewiątym – jak wzywają pomocy, używając sygnałów dźwiękowych.

Podczas lekcji i zajęć zarówno w szkołach, jak i przedszkolach uczymy nasze dzieci bezpiecznych zachowań w kontaktach z nieznanymi osobami, w kontaktach z nieznanymi zwierzętami oraz podczas bezpośredniego ataku psa. Uczymy wyboru bezpiecznych miejsc do zabaw, zwracając jednocześnie uwagę na niebezpieczeństwa wynikające z zabaw, na przykład na ulicy, na placu budowy bądź w opuszczonych starych domach. Uczymy zasad postępowania na wypadek, gdyby dziecko znalazło się w płonącym pomieszczeniu.

Prowadząc zajęcia pokazowe dla rodziców, na których dzieci prezentowały zdobyte umiejętności, obserwowałam, że niejednokrotnie dzieci reedukowały dorosłych, zaskoczonych niekiedy faktem, że w danej sytuacji tak właśnie należałoby się zachować.

Mimo dużej pracy i zaangażowania nauczycieli naszego miasta w podniesienie świadomości dzieci w tym zakresie, efekt tej pracy nie byłby tak duży, gdyby nie pomoc z zewnątrz. Mam tutaj na myśli wcześniej omawianą koalicję, która zawiązała się na terenie naszego miasta, którą tworzą: straż pożarna, policja i straż miejska. Przedstawiciele tych służb, uczestnicząc w prelekcjach i pogadankach organizowanych na terenie placówek oświatowych, wzmacniają sytuacje edukacyjne stwarzane przez nauczyciela. Prezentują swoje miejsca pracy, uwrażliwiają na pewne sytuacje, których konsekwencje mogą być wręcz tragiczne. Pokazują się dzieciom nie tylko jako ludzie karzący mandatami, lecz także jako ich przyjaciele i sprzymierzeńcy w walce ze złem. Dzięki ich pomocy i dużemu zaangażowaniu możliwe było przeprowadzenie terenowych zajęć w lesie oraz zorganizowanie pierwszego międzyprzedszkolnego konkursu „Bezpieczne dziecko”.

Oto kilka zdjęć z tego konkursu, na którym dzieci w praktycznym działaniu prezentują nabyte umiejętności i zdobyte wiadomości. Na zdjęciu dziesiątym można zobaczyć prowadzenie rozmowy z dyspozytorem pogotowia ratunkowego, gdy dziecko po-

trafi nie tylko wybrać odpowiedni numer telefonu, lecz także przedstawić się, powiedzieć w jakiej sprawie dzwoni i co się stało oraz podać miejsce swojego pobytu. Na zdjęciu jedenastym widać udzielanie pomocy poszkodowanemu, który się poparzył, na zdjęciu dwunastym – jak dzieci wykazują znajomość przedmiotów niebezpiecznych, stanowiących zagrożenie podczas zabaw.

Jeżeli środowisko nauczycielskie w całej Polsce zaangażowałoby się w równym stopniu w propagowanie zasad bezpieczeństwa wśród dzieci, to można pokusić się o stwierdzenie, że wychowalibyśmy bardziej świadomych obywateli, otwartych i chętnych do niesienia pomocy, przewidujących konsekwencje wynikające ze złych zachowań. Dziękuję.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję bardzo za krótkie i treściwe przedstawienie tego problemu.

Szanowni Państwo, jest również konkurs „Bezpieczną gminą”. Wiele gmin w nim startuje, wiele gmin ma swoje własne inicjatywy. Ja chcę przedstawić tutaj gminę z województwa warmińsko-mazurskiego, która jest laureatem pierwszej nagrody, a to za sprawą, przede wszystkim, oprócz innych przedsięwzięć, patroli obywatelskich.

Witam przedstawicieli gminy i bardzo proszę o prezentację głównych założeń waszego programu, jak to się stało, że zdobyliście pierwsze miejsce. Też pięć minut.

**Inspektor do spraw Ochrony Środowiska
w Urzędzie Gminy Świętajno
Jan Lisiewski:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Nie mamy takiej ciekawej multimedialnej prezentacji, jaką pani przygotowała, ale jako element urozmaicający pokażę państwu, skąd my jesteśmy, korzystając z tego, że jest tu mapa.

Proszę państwa, gmina Świętajno leży w tym miejscu, to jest południowa część Mazur.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Koło Szczytna dokładnie.

(Przewodniczący Wiesław Pietrzak: Powiat Szczytno.)

To jest powiat szczytyński. Gmina, którą mamy z kolegami przyjemność reprezentować na dzisiejszym spotkaniu...

(Przewodniczący Wiesław Pietrzak: W tej gminie jest miejscowość Spychowo.)

No właśnie, jest miejscowość Spychowo.

(Przewodniczący Wiesław Pietrzak: Kojarzy się z Jurandem.)

Przez Spychowo przepływa znany powszechnie szlak kajakowy Krutyń, a więc śmiało mogę powiedzieć, że jesteśmy bogaci w walory przyrodnicze, turystyczne.

Proszę państwa, w myśl ustawy o samorządzie gminnym gmina Świętajno jako jednostka samorządu terytorialnego podejmuje wiele działań, mających na celu ustawiczne podnoszenie poziomu porządku oraz bezpieczeństwa obywateli na swoim terenie. W wyniku szeroko zakrojonych tego typu działań gmina Świętajno, jak już pan przewodniczący wspominał, rok temu została laureatem konkursu „Bezpieczna gmina” w kategorii gmin wiejskich.

Proszę państwa, co się na to złożyło. Przede wszystkim oczywiście to, o czym pan przewodniczący już powiedział, czyli utworzenie patroli obywatelskich, bo one w najbardziej znaczący sposób wpłynęły na zmniejszenie wskaźnika przestępczości. W 2002 r. o ponad 20% zmniejszyła się przestępczość w stosunku do 2001 r. Następne lata były jeszcze lepsze pod tym względem. Wśród inicjatyw podejmowanych w celu podniesienia poziomu bezpieczeństwa było utworzenie patroli obywatelskich, które powstały, proszę państwa, w trzech miejscowościach w gminie Świętajno. Najpierw w samym Świętajnie, czyli stolicy gminy.

Jak do tego doszło? W latach 1998–2000 na terenie gminy Świętajno gwałtownie wzrosła liczba włamań do domków letniskowych i sklepów. Zrobiło się tam naprawdę mało bezpiecznie, mało przyjemnie. Zważywszy na to, że gmina ma charakter turystyczny, jak już wcześniej wspominałem, było to elementem zniechęcającym potencjalnych turystów do odwiedzania naszych terenów. Działania policji doprowadziły do wykrycia i zatrzymania zaledwie kilku procent sprawców, gdyż przestępczość skupiała się głównie w kompleksach domków letniskowych, usytuowanych w mało zaludnionych miejscach, które po sezonie letnim były po prostu puste. Na swoim terenie mamy od siedmiuset do ośmiuset domków letniskowych, taka więc jest to spora liczba i spore obszary zajmują owe parcele.

W takiej sytuacji w urzędzie gminy funkcjonariusze policji rozpoczęli cykl spotkań ze społeczeństwem. Miały one na celu zainicjowanie działań opartych na współpracy policji z mieszkańcami w zakresie informowania o występujących zagrożeniach. Właścicielom sklepów i firm przedstawiono oferty agencji ochroniarskich. Zainteresowanie tematem było duże, brakowało jednak środków finansowych na realizację. Wówczas podjęto inicjatywę utworzenia patrolu obywatelskiego. Tak jak mówiłem wcześniej, powstała grupa ochotników, najpierw w Świętajnie, a po wyraźnych oznakach korzyści wpływających z jej istnienia, również w Spychowie. Kilku miesięcy temu powstał trzeci patrol obywatelski, w miejscowości Piasutno.

Jak działają takie patrole? Proszę państwa, te patrole składają się z właścicieli i pracowników miejscowych placówek handlowych, firm, a także zwyczajnych mieszkańców. Kierują się wskazówkami policji i z nią współdziałają. Szef patrolu – tutaj mamy pana Basistę – ma spis osób, które wchodzi w skład patrolu. Wszystkie działania są oczywiście na zasadzie wolontariatu, są dobrowolne, nie ma jakichkolwiek wynagrodzeń, osoby, które patrolują teren, korzystają z prywatnych samochodów, z prywatnych telefonów komórkowych, bo ten sprzęt jest po prostu potrzebny. Szef patrolu ma grafik, żeby było wiadomo, kto i kiedy ma służbę. Zazwyczaj są to dwu- bądź trzyosobowe grupy. Wieczorem – bo wiadomo, że tę służbę pełni się w godzinach największego ryzyka, a więc w nocy – patrol, obejmując służbę, melduje się telefonicznie oficerowi dyżurnemu komendy w Szczytnie. Melduje mu, że obejmuje służbę, podaje nazwiska patrolujących oraz numer, markę i kolor wozu, którym się poruszają, patrolując dany teren.

To nie jest tak, że oni cały czas jeżdżą, po prostu są w miejscach najbardziej newralgicznych, a więc tam, gdzie często dochodziło do jakichś trudnych sytuacji, obserwują teren. W przypadku zauważenia czegokolwiek podejrzanego przekazują meldunek siłom profesjonalnym. Te patrole nie są od reagowania, przynajmniej takie są założenia, że one nie reagują, nie podejmują działań bezpośrednich. Po prostu ograniczają się do zameldowania o zagrożeniu siłom profesjonalnym, które przejmują inicjatywę.

Proszę państwa, wieść o działaniach patroli rozeszła się szybko, zwłaszcza że były takie przejawy ich aktywności, jak udaremnienie włamań do sklepów. Jeżeli samochód patrolu przejechał obok kogoś podejrzanie się zachowującego w określonym miejscu, to nawet jeśli ta osoba nie wiedziała, że to jest patrol, mogła poczuć się obserwowana. A jeśli została przekazana wiadomość do komendy i zaraz pojawił się radiowóz, wiadomo, że działania takiej osoby zostały udaremnione. Były też przypadki, że w środku nocy został praktycznie w zarodku stłumiony pożar, bo na czas powiadomiono właściwie siły.

Proszę państwa, wiadomość o tym, że takie patrole działają i są skuteczne, działała zniechęcająco na potencjalnych amatorów cudzej własności, bo to o nich przeważnie chodzi. Statystyki pokazały, że w znacznym stopniu osłabiło to apetyty tych osób.

Patrole współpracują również z władzami gminy. W miarę potrzeb są organizowane spotkania, na których ustala się kierunki działań, dyskutuje o potrzebach i nowych wyzwaniach.

Jeżeli państwo będziecie mieli jakieś pytania, mogę jeszcze służyć statystykami. Może jeszcze tylko powiem, że jeśli chodzi o spadek przestępczości, to w 2003 r. liczba przestępstw kryminalnych zmniejszyła się w porównaniu z rokiem 2002 o 52%, a więc nastąpiła zdecydowana poprawa. Takie statystyki, proszę państwa, otrzymujemy z policji, bo to ona prowadzi taką ewidencję.

Proszę państwa, inicjatywa jest jak najbardziej cenna. Po tych naszych sukcesach, bo myślę, że tak można to nazwać, sąsiednie gminy podchodzą do tego coraz przychylniej, wręcz zachęcają swoich obywateli do podejmowania takich działań. Pojawiają się już pierwsze patrole w gminach ościennych, przyległych do naszej gminy, i już się coś dzieje. A wokół tych patroli, proszę państwa, z czego też należy się cieszyć, tworzy się atmosfera wzajemnego zaufania, życzliwości, gdyż – nie ma co ukrywać – przekłada się to w prosty sposób na spokojny sen naszych mieszkańców. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję bardzo. I o to właśnie chodzi, o ten spokojny sen.

Szanowni Państwo, na tym zakończyliśmy prezentację. Niestety, one nam się przeciągnęły, każdy chciał pokazać jak najwięcej ze swojej inicjatywy. Mam teraz dylemat: czy pan Tadeusz Kocowski w sposób naukowy zmieści się w dwóch zdaniach, czy przechodzimy do dyskusji?

(Adiunkt na Wydziale Prawa na Uniwersytecie Wrocławskim Tadeusz Kocowski: Jeżeli mogę, Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, chciałbym rzeczywiście tylko dwa zdania powiedzieć.)

Bardzo proszę.

Adiunkt na Wydziale Prawa na Uniwersytecie Wrocławskim Tadeusz Kocowski:

Z tej prezentacji wynika, że bezpieczeństwo jest stanem bardzo pożądanym przez wszystkich obywateli i te inicjatywy społeczne w tym kierunku zmierzają. Ja chciałbym jeszcze powiedzieć, że środowisko naukowe Wrocławia współpracowało z Państwową Strażą Pożarną przy realizacji wielu inicjatyw i w imieniu pana dziekana chciałbym zapewnić, że jeżeli będzie takie zapotrzebowanie, to jesteśmy w stanie włą-

czyć się w te wszystkie inicjatywy i wesprzeć je od strony prawnej, jeżeli tak można powiedzieć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, proszę teraz zaproszonych gości o wypowiedzi, swoje spostrzeżenia, wnioski, propozycje, o rozszerzenie tematu.

Pierwszy zgłosił się do dyskusji pan minister Gołębiowski.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu
Henryk Gołębiowski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Pragnę wyrazić duże zadowolenie, że na wstępie pan przewodniczący tak pięknie powiedział o tej bardzo ważkiej tematyce: bezpieczeństwo jest wszystkim, a bez bezpieczeństwa wszystko jest niczym.

Mam dylemat, czy zmieszczę się w ciągu pięciu minut, mając w zanadru, jeżeli mogę tak powiedzieć, kilka bardzo istotnych spraw.

Chciałbym pogratulować reprezentantom województwa dolnośląskiego za ten program, za jego prezentację i podkreślić, że takie programy są realizowane i przygotowane w szesnastu województwach. Są one pochodną zadań, które postawił program z sierpnia 2002 r. „Bezpieczna Polska” między innymi przed Ministerstwem Edukacji Narodowej i Sportu. W celu realizacji tego programu resort, który mam przyjemność reprezentować, współdziała z kilkoma innymi resortami. Chciałbym bardzo serdecznie podziękować przede wszystkim Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Ministerstwu Obrony Narodowej, ze względu na obecność tutaj ich przedstawicieli.

Otóż na posiedzeniu Komisji Mniejszości Narodowych i Etnicznych, które niedawno się odbyło, bardzo pozytywnie oceniono stan realizacji programu dotyczącego mniejszości romskiej. W istotnym stopniu odnosi się on do tych kwestii, o których tutaj mówimy.

Chciałbym przytoczyć tu jeszcze inny przykład. Przed kilkunastoma dniami miałem przyjemność uczestniczyć w konferencji zorganizowanej przez organizację pozarządową Stowarzyszenie Rodzina Wojskowa, na której omawiano bardzo wiele ciekawych zagadnień dotyczących, między innymi, promocji bezpieczeństwa w odniesieniu do dzieci i młodzieży. W sierpniu 2003 r. przyjęto bardzo ważny program: rządowy program dotyczący strategii państwa dla młodzieży na lata 2003–2012. Jest on realizowany praktycznie przez wszystkie ministerstwa, w znacznej mierze, z oczywistych względów, przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu. Orężem jego realizacji jest program „Młodzież”, bardzo ciekawy, dający dużo różnych możliwości podejmowania rozmaitych przedsięwzięć. I z przyjemnością chciałbym poinformować Wysoką Komisję, że w najbliższych dniach, konkretnie w czwartek, na posiedzeniu Komitetu Rady Ministrów będzie prezentowany projekt ustawy dotyczący przedstawicielstwa młodzieży, jej udziału w życiu publicznym.

Wiąże się to z bardzo ważkim zagadnieniem, wielokrotnie przewijającym się w programie „Bezpieczna Polska”, mianowicie tworzeniem społeczeństwa obywatelskiego. To jest istotne i nieodzowne źródło wszelkich pozytywnych efektów, o których mój przedmówca był uprzejmy przed chwilą powiedzieć. Ten program był bardzo dobrze komentowany w środkach przekazu. Bardzo serdecznie gratuluje.

W tworzeniu społeczeństwa obywatelskiego bardzo ważna jest ustawa z 2003 r. o pożytku publicznym i wolontariacie. Wspominając o niej, pragnę podkreślić, że pochodną tej ustawy jest Rada Działalności Pożytku Publicznego. W ostatnich tygodniach na forum tej rady, a mam przyjemność być jej członkiem ze strony rządowej, omawiano strategię rozdysponowania środków, które są przewidziane w projekcie budżetu na 2005 r. w kwocie 30 milionów zł. Wyrażam przekonanie, że będą one użyteczne w szeroko pojętym spektrum oddziaływań związanych z bezpieczeństwem.

Ze względu na ograniczony czas chciałbym przynajmniej zasygnalizować, że od 2003 r. Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu podjęło działania mające na celu wprowadzenie dodatkowych niejako akcentów prawnych w ustawie o systemie oświaty, które dotyczą zagadnień związanych z bezpieczeństwem, umiejętności spędzenia czasu wolnego. Dotyczy to wszystkich segmentów naszego szkolnictwa, poczynając od przedszkoli, przez szkoły podstawowe, gimnazja, szkoły ponadgimnazjalne, na wyższych uczelniach kończąc.

Z niepokojem obserwujemy, niestety, wzrost liczby studentów, którzy stykają się z narkotykami. Aktualnie ocenia się, że około 30% studentów jest narażonych na ich oddziaływanie. Bardzo pozytywnym przejawem jest zatem współdziałanie rektorów i odpowiednich komend, co umożliwia większe oddziaływanie służb porządkowych w miasteczkach studenckich.

O pewnych programach dotyczących przedszkoli i szkół podstawowych była tu mowa, na przykładzie programu dolnośląskiego i konkretnej szkoły, chciałbym jedynie dodać, że bardzo dobrze są realizowane programy w poszczególnych dziedzinach tego bezpieczeństwa, na przykład jeśli chodzi o sprawy związane z bezpieczeństwem ruchu drogowego. To jest wielki problem, bo praktycznie każdy dzień, każdy tydzień dostarcza bardzo dużo przykładów negatywnych zachowań. Wczoraj na dzieci oczekujące na przystanku wpadł samochód jadący z nadmierną prędkością i dwie dziewczynki są w bardzo ciężkim stanie. Najbardziej boli, gdy sprawcami takich nieszczęść są pijani kierowcy. Wczoraj wysłuchałem wstrząsających informacji, zresztą nienowych, ale każda wywołuje wstrząs. W tym roku zatrzymano sto siedemdziesiąt tysięcy pijanych kierowców, piętnaście tysięcy w moim ukochanym województwie dolnośląskim, co nie znaczy, że mieszkańcy tego województwa, których są prawie trzy miliony, brylują w spożyciu alkoholu. Wynika to, przede wszystkim, z tej transgraniczności województwa, a jednocześnie z mobilności dolnośląskiej policji, która działa w sposób szczególny.

Chciałbym też odnieść się do pewnego faktu społecznego. Rodzice i nauczyciele uważają, że wobec pijanych kierowców trzeba podjąć działania, jakie zresztą są podejmowane w krajach europejskich. Przykładem jest Szwecja, gdzie jazda po spożyciu alkoholu powoduje natychmiastowe zabranie prawa jazdy, podobnie jak przekroczenie prędkości nawet o 30 km na godzinę. Po dwóch miesiącach, bo taka jest kwarantanna, jest bardzo rygorystyczny egzamin. Pijani kierowcy to jest plaga, bo są sprawcami bardzo wielu wypadków, którym ulegają dzieci.

Chciałbym z przyjemnością powiedzieć, że bardzo dużym zainteresowaniem cieszą się konkursy dla szkół ponadgimnazjalnych, turnieje o tematyce związanej

z bezpieczeństwem, a nawiązujące do zagadnień związanych z obronnością kraju. Mogę podać takie przykłady: „Sprawni jak żołnierze”, „O srebrne muszkiety”.

Jako kierownictwo będziemy się starali, będziemy dążyć w sposób bardzo konsekwentny, może to jest właściwe określenie, aby dotrzeć do uczniów ze szkół gimnazjalnych, bowiem w tej grupie wiekowej dostrzegamy niejako wzrost liczby nieprawidłowych zachowań. Nie będę tego rozwijał, powiem tylko, że wynika to z faktu, że dzieci znalazły się w nowym środowisku, są w szczególnie trudnym okresie rozwoju, chcą zaimponować swojej grupie wiekowej, aby w niej zaistnieć. Często powoduje to bardzo, bardzo duże reperkusje.

Poprzez Centralny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli podjęliśmy działania kształcące, w każdym kuratorium jest wizytator, który się tym zajmuje. To z kolei jest transformowane, jeżeli mogę tak powiedzieć, na poletko samorządów i szkół. Współdziałamy też z naszymi najbliższymi sąsiadami. Z przyjemnością podkreślę, nawiązując do istoty programu dolnośląskiego, współpracę z Czechami i Niemcami. Zresztą miałem przyjemność uczestniczyć w piątek w takim polsko-niemieckim spotkaniu w Słubicach, na którym mówiono o takiej współpracy.

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Udokumentowaniem tego kierunku oddziaływań jest dwumiesięcznik „Edukacja dla bezpieczeństwa”, wydawany od 2003 r. Każda edycja zawiera bardzo istotne elementy, o których mówimy, jak dydaktyka wychowania, zawsze jest fragment programu „Bezpieczna Polska” i materiały do doskonalenia nauczycieli w tym względzie. Czasopismo to jest wysyłane do poszczególnych placówek i cieszy się dużym zainteresowaniem. Jeżeli ktoś z państwa chciałby dostrzec istotę tego wydawnictwa, chociaż mniemam, że ono jest znane, to bardzo proszę.

Chciałbym na tym zakończyć, biorąc pod uwagę ograniczony czas. Jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję panu przewodniczącemu, Wysokiej Komisji za podjęcie tego wątku i zapewniam, że Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu bardzo szczególnie pochyla się nad tym problemem, traktujemy go ze szczególną uwagą. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo!

Chciałbym tutaj trochę się usprawiedliwić, a trochę coś wyjaśnić. My nie postawialiśmy sobie takiego celu, że rozpatrzemy dzisiaj wszystkie problemy dotyczące bezpieczeństwa. Byłoby to nierealne, bo do tego byłaby potrzebna kilkudniowa debata, na większej sali, z udziałem wielu ekspertów itd. Naszym celem było przede wszystkim zaprezentowanie tych kilku lokalnych programów, inicjatyw, a jednocześnie sprowokowanie strony rządowej do tego, aby z tych lokalnych inicjatyw, zebranych z całego kraju, wybrać te najlepsze i promować je czy przyjąć je do programu ogólnopolskiego, ponieważ przynoszą dobre efekty.

W sprawie patroli obywatelskich pisałem do komendanta głównego policji prośbę, żeby rozpropagowano ten temat w kraju, bo one są naprawdę skuteczne. Tak jak pan powiedział: to, że rozeszła się wieść o tych patrolach, to już jest profilaktyka, moim zdaniem, w tym momencie najlepsza, najważniejsza. Dla złodzieja zbyt dużym ryzykiem jest pójść tam, gdzie może być złapany.

Szanowni Państwo, ponieważ mamy jeszcze kilka minut, mam taką propozycję i taki wniosek formalny. Jeśli ktoś jeszcze chce zabrać głos, to proszę bardzo, będziemy dyskutować. A ja zobowiązuję się namówić marszałka Senatu, żeby pod jego patronatem gdzieś w lutym czy w marcu zorganizować konferencję na temat realizacji programu „Bezpieczna Polska” lub w ogóle na temat bezpieczeństwa. I wtedy dopuścilibyśmy tutaj świat nauki, żeby troszeczkę szerzej poznać jak wygląda analiza tego problemu od tej strony. Na tej konferencji na pewno nie omówilibyśmy całości problematyki bezpieczeństwa obywateli, ale przynajmniej wybrane dziedziny. Jeżeli wyrazicie państwo zgodę, to w tym kierunku pójdziemy. Po dzisiejszym posiedzeniu Komisja Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego przyjmie stanowisko. Ono częściowo jest już przygotowane na podstawie materiałów, które otrzymaliśmy. Widzę, że zastępca przewodniczącego, pan senator Józef Dziemdziała, robi zapiski na podstawie dyskusji, wnosi poprawki. Jeżeli będzie czas, to zaprezentujemy zarys tego stanowiska. A na najbliższym posiedzeniu Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego zostanie ono przyjęte, a następnie przesłane do zainteresowanych instytucji i osób, do państwa również.

Proszę bardzo, czy ktoś jeszcze pragnie zabrać głos?

Proszę bardzo, pan inspektor Tokarski.

**Zastępca Komendanta Głównego Policji
Henryk Tokarski:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Trzymając się oczywiście ram czasowych, chciałbym tylko powiedzieć, że te inicjatywy – czy dolnośląska, czy gminy Świętajno – są przedmiotem upowszechniania i należą do tak zwanych dobrych praktyk, już potwierdzonych. Wszelkiego rodzaju programy prewencyjne są najbardziej skuteczne wtedy, kiedy przebiegają w ujęciu lokalnym. W związku z tym w skali kraju – ja tu niejako odpowiadam na pytanie pana przewodniczącego – my propagujemy tego rodzaju rozwiązania, choć szczegóły muszą mieć tak zwaną wartość miejscową, bo inaczej, z oczywistych względów, trudno byłoby to zrealizować w taki prosty sposób.

Korzystając z okazji spotkania się z państwem, chciałbym powiedzieć, co najbardziej dokucza ludziom. Oczywiście to są sprawy powszechnie znane, ale jak wynika z badań opinii publicznej, ciągle zyskują na aktualności. Chodzi o to, co wpływa na poczucie bezpieczeństwa. Po pierwsze, bezpieczeństwo w ruchu drogowym, pan minister bardzo szczegółowo to omówił, po drugie, bezpieczeństwo na osiedlach, ponieważ istnieją zjawiska, które nawet nie są przestępstwami, lecz zwykłą chuliganą – mam tu na myśli blockersów.

Szanowni Państwo, w ramach programów prewencyjnych nie należy zapominać o profilaktyce dotyczącej zjawiska terroryzmu. Jako policja prowadzimy takie działania, podejmują je władze samorządowe na wszystkich szczeblach, w tej części oczywiście, w tym fragmencie, która dotyczy ochrony ludności, jej wiedzy na ten temat, zachowań w określonych sytuacjach czy wiedzy o tym, czego należy unikać bądź jak w taki obywatelski sposób sygnalizować niebezpieczeństwa, ale w rozumieniu bardziej totalnym. Trzeba jednak pamiętać o tym, że są takie momenty jakby usypiania. Kiedy dłużej nic się nie wydarzy w Europie, na świecie, to mieszkańcy, ludzie są po prostu jakby mniej wyczuleni.

I kwestia nauki. Bardzo dobrze się składa, Panie Przewodniczący, że ta konferencja ma się odbyć na przełomie lutego i marca. Dzisiaj bowiem zaprosiliśmy do Poznania środowiska naukowe z całego kraju, żeby przedyskutować kwestie bezpieczeństwa, zastano-

wić się, co nauka może zaproponować, ale na różnych płaszczyznach. Chodzi o bezpieczeństwo w obrębie wyższych uczelni, o czym przed chwilą była mowa, co nauka może wnieść w taki obiektywny sposób do naszych działań, działań profesjonalnych. Może z powodu zbyt dużego subiektywnego zaangażowania nie dostrzegamy pewnych obszarów, zwłaszcza gdy tworzymy wszelkiego rodzaju programy prewencyjne, zapobiegawcze.

Proszę państwa, jest jeszcze jeden temat. Jeśli chodzi o te zagadnienia związane z bezpieczeństwem, większość jest uwzględniona w programach prewencyjnych, jednak ciągle za mało uwagi poświęcamy na działania przeciwko przemocy wobec często bardzo małych dzieci, być może nie potrafimy do końca wyzwolić potrzebnej inicjatywy. To jest takie zjawisko, które narasta falami, kiedy coś się wydarzy. My podejmujemy różnego rodzaju działania zapobiegawcze w szkołach, także poprzez środowiska naukowe. Ale wydaje mi się, że powinniśmy poszukiwać bardziej skutecznego rozwiązania, bo to jest bardzo ważki problem. Jeśli chodzi o bezpieczeństwo uczniów, młodzieży szkół średnich czy wyższych, jesteśmy już dosyć dobrze zorganizowani. Mówiąc: my, oczywiście mam na myśli wszystkie podmioty, które uczestniczą w tych działaniach. Tak więc, korzystając z obecności tak znakomitego grona, taki temat chciałbym zasygnalizować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję bardzo.

Pan komendant poruszył tutaj bardzo ważny problem terroryzmu. Jeżeli on jest daleko od nas, to my tego tak nie odczuwamy i nie widzimy. Ale tak prawdę powiedziawszy, terroryzm u nas istnieje, taki podwórkowy, blockersowy, on istnieje. Jeżeli nie będziemy zwalczać tego zjawiska w zarodku, na początku drogi, to ono będzie się rozszerzało. Zło będzie się rozszerzało, jeżeli nie będzie zwalczane. I wszyscy musimy być tego świadomi. Myślę, że te wszystkie programy profilaktyczne, wyprzedzające, są bardzo potrzebne, bo trzeba nie tylko zwalczać zło, lecz także nie dopuszczać do tego, żeby ono powstało. Trzeba przewidywać, gdzie może być złodziejstwo, gdzie może być rozbój i temu przeciwdziałać, nie dopuścić do tego, żeby się pojawiło. Żeby unikać wypadków drogowych, ofiar takich wypadków, trzeba mieć wyobraźnię, umieć przewidzieć, czy jakieś drzewo trzeba wyciąć i przesadzić, czy zasypać dziurę na drodze, czy jeszcze coś innego zrobić, nawet badać samochody pod kątem ich sprawności technicznej. I nie wolno pobłażać zjawiskom, które mogą doprowadzić do nieszczęścia, do niebezpiecznych sytuacji.

Czy jeszcze ktoś chce zabrać głos?

Proszę bardzo.

**Konsultant w Sekretariacie Krajowej Rady
Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego
Marek Jewuła:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Korzystając z okazji, chciałbym powiedzieć, że jak państwo doskonale wiecie, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo ruchu drogowego, prowadzony jest program poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego Gambit 2000. Krajowa Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w ramach tego programu prowadzi również krajowy program likwidacji niebezpiecznych miejsc na drogach. Ten program jest skierowany na poprawę bezpie-

czeństwa na drogach wojewódzkich, powiatowych i gminnych. W tej chwili zakończono przyjmowanie zgłoszeń do jego drugiej edycji. Bardzo bym namawiał wszystkich, którzy tworzą lokalne programy poprawy bezpieczeństwa, ogólnie pojętego, aby zwracali uwagę na to, co u nich można poprawić w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego. Ten program pomaga finansować niewielkie inwestycje drogowe, które jak państwo wiecie, w znacznym stopniu poprawiają bezpieczeństwo na obszarze gminy, na obszarze powiatu.

Jak powiedziałem, etap przyjmowania zgłoszeń do drugiej edycji już został zakończony, ale ponieważ program, o którym mówimy, czy program dolnośląski, jest w trakcie tworzenia i praktycznie będzie realizowany od roku 2005, nic nie stoi na przeszkodzie, by skorzystać z tych możliwości. Jeżeli państwo będą zainteresowani, to po zakończeniu posiedzenia podam adres internetowy, pod którym można uzyskać wszelkie informacje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, Ministerstwo Infrastruktury.

**Dyrektor Departamentu Spraw Obronnych
w Ministerstwie Infrastruktury**

Ryszard Piwowarczyk:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Będę mówił krótko, ponieważ czas się kończy.

Na pewno znakomitym pomysłem jest, aby inicjatywę dolnośląską przerodzić w ogólnopolską. Kolejną znakomitą sprawą jest to, żeby ta konferencja, która jest planowana na przełomie lutego i marca, dokonała jakiegoś podsumowania programu poprawy bezpieczeństwa „Bezpieczna Polska”, żeby zrobić pewną reasumpcję, co już zostało zrobione, a czego jeszcze nie zrobiliśmy.

Powiem tylko tyle, że kontrolujemy wszystko to, co należy do obszaru zainteresowania ministra infrastruktury, a więc to, co dzieje się na niebie i na ziemi, w portach, na statkach, od dwóch miesięcy u ministra infrastruktury działa centrum reagowania kryzysowego, które ma za zadanie zbieranie informacji, monitoring, wyciąganie wniosków i opracowanie stosownych analiz.

Z tego miejsca chciałbym podziękować, Panie Przewodniczący, za zaproszenie na dzisiejsze posiedzenie i powiedzieć, że współpracujemy z Komendą Główną Policji, za co panu Tokarskiemu serdecznie dziękuję, z Komendą Główną Państwowej Straży Pożarnej, za co dziękuję panu generałowi Bukowi, ze wszystkimi służbami w obszarze drogownictwa, kolejnictwa, przewozów materiałów niebezpiecznych. Dzięki tym służbom wiemy, jakie statki wchodzą do portów morskich, jakie wchodzą statki z obcymi banderami, jakie materiały niebezpieczne są transportowane. Dziękuję.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję bardzo.

Pan Jerzy Telak. Też krótko.

**Prezes Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego
Jerzy Telak:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ja pozwolę sobie powiedzieć troszeczkę o wodach. Może u nas nie ma tyle zagrożeń, ile jest na drogach, niemniej w Polsce w zeszłym roku utonęło ponad sześćset pięćdziesiąt osób. To jest bardzo duża liczba w porównaniu do statystyk europejskich. W Niemczech, na przykład, utonęło w tym czasie niespełna pięćset osób, a populacja Niemców jest troszeczkę większa. Ponad pięćdziesiąt osób utonęło na Dolnym Śląsku. Był on też nawiedzony przez wielką powódź.

Pozwolę sobie zwrócić uwagę na problem bezpieczeństwa wodnego. Organizacja Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe liczy sześćdziesiąt pięć tysięcy wolontariuszy, z tego kilkanaście tysięcy osób pracuje zawodowo. Na Dolnym Śląsku jest do dyspozycji około czterech i pół tysiąca ratowników. Jeżeli tych wolontariuszy odpowiednio się wykorzysta, bezpieczeństwo na wodach na pewno wzrośnie. Dziękuję.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo!

Ponieważ czas w zasadzie już się nam skończył, pozwolicie państwo, że oddam głos zastępcy przewodniczącego komisji.

Proszę o przedstawienie zarysu stanowiska komisji. Jeżeli będą jakieś uwagi do tego, proszę, aby państwo je przekazali. Jeżeli nie będzie uwag, my i tak będziemy jeszcze nad tym stanowiskiem pracować, zanim je przyjmiemy.

Proszę bardzo.

Senator Józef Dziemdziała:

Jak pan przewodniczący powiedział, jest to zarys stanowiska i jeśli państwo prześlą te uwagi do mnie albo do naszej komisji, dopracujemy to i na najbliższym posiedzeniu komisji takie stanowisko nasza komisja przyjmie.

Stanowisko Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego Senatu RP z dnia 14 grudnia w sprawie problematyki bezpieczeństwa publicznego.

Komisja Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, biorąc pod uwagę fakt, iż problemy zapewnienia bezpieczeństwa publicznego należą do priorytetów polityki państwa, pozytywnie ocenia wszystkie inicjatywy lokalne i regionalne, wpisujące się w realizację programu „Bezpieczna Polska” i mające wpływ na poprawę stanu bezpieczeństwa na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej. Komisja widzi potrzebę wykorzystania doświadczeń podmiotów lokalnych w zakresie przedsięwzięć na rzecz bezpieczeństwa publicznego. Wspiera takie działania, jak na przykład inicjatywy gminy Świątajno w ramach akcji „Bezpieczna gmina” czy kompleks inicjatyw edukacyjnych „Program działań prewencyjnych i profilaktycznych” w Jeleniej Górze. Komisja uznaje za celowe rozpropagowanie takich przykładów w celu większego zainspirowania inicjatyw społeczności lokalnych.

Komisja Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, widząc zasadność programu „Bezpieczna Polska”, pragnie położyć szczególny nacisk na sferę realizacji

inicjatyw pilotażowych, podjętych na terenie województwa dolnośląskiego w postaci programu poprawy stanu bezpieczeństwa porządku publicznego na obszarze Dolnego Śląska. W tym zakresie komisja szczególnie wspiera ideę Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Nysa”, której celem jest stworzenie podstaw dla powstania „Programu poprawy stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej”.

Biorąc to wszystko pod uwagę, Komisja Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego uznaje za celowe powołanie przy prezesie Rady Ministrów odpowiedniego zespołu do spraw programu poprawy stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, którego zadaniem będzie stworzenie programu ogólnopolskiego oraz jego monitoring. Wskazuje na konieczność udziału w pracach tego zespołu parlamentarzystów, przedstawicieli kompetentnych podmiotów rządowych, autorów programu dolnośląskiego oraz środowisk naukowych.

Program poprawy stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, będąc elementem realizacji programu „Bezpieczna Polska”, powinien zostać ukierunkowany na wykorzystanie środków Unii Europejskiej.

Komisja popiera także inicjatywę przewodniczącego Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego, zmierzającą do zorganizowania w 2005 r. konferencji poświęconej bezpieczeństwu publicznemu. Wnioski z tej konferencji zostaną przekazane zespołowi do wykorzystania w ramach prac nad tworzeniem programu poprawy bezpieczeństwa i porządku publicznego na obszarze Polski. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Wiesław Pietrzak:

Dziękuję.

Czy tak na gorąco ktoś chce coś do tego dodać? Ja rozumiem, że może jeszcze trzeba coś dopracować, przecinki, kropki.

Szanowni Państwo, przepraszam, że nie dam możliwości zabrania głosu wszystkim gościom głosu. Ja wiem, że na temat bezpieczeństwa każdy mógłby wiele powiedzieć, ale myślę, że zasadniczy cel tego krótkiego posiedzenia komisji, a mianowicie włożenie kija w mrowisko, bo o to chodzi, żeby włożyć kij w mrowisko, żeby coś się działo w zakresie profilaktyki bezpieczeństwa, walki z wszelkimi zjawiskami, które mogą naruszać bezpieczeństwo obywateli, w jakimś stopniu został dzisiaj osiągnięty. Na następnym posiedzeniu komisji, już tylko we własnym gronie, bo oczywiście nie będziemy państwa zapraszać, zostanie przyjęte stanowisko, które państwo otrzymacie do wiadomości.

Ponieważ zbliżają się piękne święta i Nowy Rok, piękna liczba: 2005, proszę pozwolić, że w imieniu komisji i swoim własnym złożę państwu, i za państwa pośrednictwem wszystkim naszym obywatelom, życzenia po prostu bezpieczeństwa, poczucia bezpieczeństwa w święta oraz w Nowym 2005 Roku. Obyśmy mieli świadomość, satysfakcję, że w jakimś maleńkim stopniu przyczyniliśmy się do poprawy bezpieczeństwa w naszym kraju. Dziękuję, życzę bezpiecznego powrotu do domów i dalszej, dobrej pracy – i tej społecznej, i tej zawodowej – nad bezpieczeństwem. Dziękuję bardzo.

Posiedzenie komisji ogłaszam zamknięte.

(Koniec posiedzenia o godzinie 10 minut 13)

Kancelaria Senatu

Opracowanie: Renata Gromska

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851